



WŁADZE ■ KONTAKTY

Biurowisko KUP OIIB, 85-030 Bydgoszcz,
ul. B. Rumińskiego 6 (Dom Technika),
tel. (52) 366 70 50, fax 366 70 59.,
e-mail: kup@piib.org.pl
www.kup.piib.org.pl

Biuro Izby pracuje w godzinach:

Pon. 7⁰⁰-15⁰⁰
Wt. 9⁰⁰-17⁰⁰
Śr. 8⁰⁰-16⁰⁰
Czw. 7⁰⁰-15⁰⁰
Pt. 7⁰⁰-15⁰⁰

Przejęcia interesantów w godzinach:

Wt. 10⁰⁰-17⁰⁰
Śr. 10⁰⁰-16⁰⁰
Czw. 8⁰⁰-14⁰⁰

Punkty Informacyjne Izby:

86-300 **Grudziądz**, ul. J. Piłsudskiego 20,
tel. (56) 46 101 70, fax 46 288 44

88-100 **Inowrocław**, ul. Orłowska 48,
tel./fax (52) 357 46 66

87-100 **Toruń**, ul. Szeroka 34,
tel. (56) 622 19 17, tel./fax 622 72 81

87-800 **Włocławek**, Pl. Wolności 1,
tel./fax (54) 232 62 50

Punkt konsultacyjny Izby:

87-300 **Brodnica**, ul. Ogrodowa 12,
tel. (56) 49 410 90

Dyżury członków władz:

Przewodniczący Rady
– poniedziałek, godz. 14⁰⁰-15⁰⁰

Zastępca Przewodniczącego Rady
– poniedziałek, godz. 14⁰⁰-15⁰⁰

Przewodniczący Komisji Kwalifikacyjnej
– środa, godz. 15⁰⁰-16⁰⁰

Sekretarz Komisji Kwalifikacyjnej
– wtorek, godz. 15⁰⁰-17⁰⁰

Przewodniczący Sądu Dyscyplinarnego
– wtorek, godz. 15⁰⁰-16⁰⁰

Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej
– środa, godz. 14⁰⁰-16⁰⁰

Sekretarz Rady
– środa, godz. 15⁰⁰-16⁰⁰

Skarbnik Rady
– co drugi wtorek, godz. 15⁰⁰-17⁰⁰

W siedzibie Izby i w punktach informacyjnych dostępne są do wglądu materiały dotyczące umów FIDIC oraz zeszyty „Warunki techniczne wykonania i odbioru robót budowlanych” wydane przez Instytut Techniki Budowlanej. W biurze Izby można korzystać z komputerowego Serwisu Budowlanego oraz norm budowlanych.

XIII Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy KUP OIIB

Tęsknota za projektem wykonawczym

XIII Zjazd obradował 12 kwietnia br. i przebiegał w iście „sprinterskim” tempie. Porządek obrad przewidywał 31 punktów, a tymczasem już po nieco ponad pięciu godzinach można było delegatów zapraszać na końcowy poczęstunek. Źródłem tak fantastycznej sprawności są zebrania przedjazdowe delegatów, na których wiele można ustalić i przewidzieć po to, by podczas obrad nie plątać się w niejasnościach.



■ Przewodniczący zjazdu, Andrzej Myśliwiec „walczył” z mikroportem, ale znacznie lepiej panował nad delegatami

Fot. T. Kozłowski

Podczas spotkań przedjazdowych dyskutowano o wnioskach, z jakimi delegaci mogliby przyjechać na zjazd, rozważano też propozycje kandydatur do organów statutowych Izby.

Trud się opłacać. Przewodniczący obrad, którym został Andrzej Myśliwiec, skutecznie dopilnował, aby w części sprawozdawczej występujący przewodniczący organów statutowych nie powtarzali

tęgo, co delegaci otrzymali wcześniej w materiałach zjazdowych. W ten sposób otrzymaliśmy zgrabną kwintesencję działań z odpowiednim komentarzem.

Sprawozdania z komentarzem

Zanim jednak spróbujemy pokusić się o taką kwintesencję części sprawozdaw-

dokończenie na str. 2. ▶

► **dokończenie ze str. 1.**

czej zjazdu, słów parę o gościach, bo to rzecz dla zjazdu ważna, kto uznaje, że na nim być warto. Okazało się bowiem w tym roku, że nie zawiedli tylko nasi najbliżsi koledzy. Nie zaszczylicili nas ani przedstawiciele władz miejskich, ani posłowie, na których życzliwość i zainteresowanie od lat bezskutecznie liczą inżynierowie budownictwa naszego województwa. PIIB reprezentował wiceprezes, Zdzisław Binerowski. Życząc delegatom owocnych obrad i trafnych wyborów, pokrótce przypomniał, co najbardziej absorbowało władze centralne. Niewątpliwie były to prace nad nowymi ustawami – deregulacyjną i Kodeksem budowlanym. Mimo wielu starań, nie udało się powstrzymać likwidacji zawodu urbanisty, co – zdaniem naszego gościa – jest poważnym błędem, który może w niedalekiej już przyszłości odbić się bardzo niekorzystnie na jakości zagospodarowania naszych miast. Nie udało się, przy okazji przygotowań ustawy deregulacyjnej, utrzymać dotychczasowych okresów praktyk zawodowych, wymaganych dla uzyskania uprawnień budowlanych. Wiemy już, że po uchwaleniu ustawy, o uprawnienia będą mogli starać się inżynierowie, którzy udokumentują tylko 1,5 roku praktyki. A w wyniku porozumień

uczelni technicznych z PIIB, będą mogły one nadawać uprawnienia po spełnieniu określonych wymagań. – Pewnie będziemy się bali, co inżynierowie, z tak uzyskanymi uprawnieniami, będą robić na budowach, bo to nie jest tak, że wystarczy mieć dyplom w kieszeni i już się jest mądrym w zakresie zarządzania procesem inwestycyjnym tak od strony inżynierskiej, jak i od strony behapowskiej. Nie będzie też państwowych rzeczoznawców rejestrowanych w GUNB, a jedynie pozostanie tytuł nadawany przez PIIB. Zdaniem gościa, najlepszym rozwiązaniem byłoby, gdyby izby nadawały uprawnienia i prowadziły niezbędne rejestry. Do sukcesów zaliczył Z. Binerowski m.in. zmiany w Prawie budowlanym, pozwalające na uzyskiwanie ograniczonych uprawnień wykonawczych przez techników, a także uprawnień wykonawczych bez ograniczeń dla inżynierów. Z powodzeniem udało się PIIB obniżyć składki na obowiązkowe OC inżyniera, wprowadzić szkolenia e-learningowe, a także zapewnić członkom powszechny dostęp do internetowej bazy norm budowlanych.

Drugim zaprzyjaźnionym gościem był Janusz Komorowski, członek KKR, który uczestniczył wielokrotnie w analizach działalności naszej izby, doko-

nywanych przez OKR i miał okazję się przekonać, że funkcjonuje bez zarzutu, a z okazji zjazdu przekazał delegatom list z życzeniami owocnych obrad od przewodniczącego KKR.

Po wyborze komisji zjazdowych dwóch członków Izby udekorowano odznaczeniami – Włodzimierza Mrozińskiego ministerialną odznaką „Za zasługi dla budownictwa”, a Wiesława Łuszyńskiego srebrną Odznaką Honorową PIIB.

W wystąpieniu przewodniczącego ustępującej Rady, prof. Adama Podhoreckiego, inaugurującym serię sprawozdań, sporo było elementów osobistej refleksji nad różnicami w sprawowaniu funkcji dziekana na uczelni wyższej (czytaj: UTP) i w kierowaniu organizacją samorządu zawodowego. Profesor „uczył się” specyfiki działań samorządowych intensywnie przez całą kadencję i – trzeba to uczciwie przyznać – nie zaniedbywał żadnych okazji do bezpośrednich kontaktów z członkami naszej Izby, tak przy okazji zebrań przedjazdowych, jak i podczas Dni Budowlanych. Uczestniczył nawet w sesjach egzaminacyjnych na uprawnienia, co dało mu spojrzenie na skalę profesjonalizmu młodych inżynierów, kończących uczelnie wyższe i ubiegających się o prawo do sprawowania samodzielnych funkcji technicznych.

W ciągu kadencji Izba wprowadziła swoich przedstawicieli do rad programowych uczelni kształcących inżynierów budownictwa w województwie, podpisała porozumienie o współpracy z Kujawsko-Pomorską Szkołą Wyższą, jak również z marszałkiem województwa. Poprawiły się koleżeńskie relacje z izbą architektów. Udało się również zapewnić w siedzibie naszej Izby lepsze warunki lokalowe poszczególnym organom statutowym, m.in. dzięki zakupowi dodatkowej powierzchni w Domu Technika w Bydgoszczy. Przewodniczący zgłosił swoją kandydaturę do kierowania Radą także w kadencji nadchodzącej.

Realizację wniosków z poprzedniego zjazdu omówił szczegółowo sekretarz Rady, Kazimierz Chojnacki. Wnioski były wyjątkowo poważne w skutkach, gdyż dotyczyły m.in. prawnego ograniczenia dostępu do prac o charakte-



■ Bruno Bronkau był jednym ze 106 delegatów, którzy stawili się na obrady, co dało ponad 92-procentową frekwencję

Fot. T. Kozłowski

dokończenie na str. 3. ►

► **dokończenie ze str. 2.**

rze budowlanym osób bez odpowiednich kwalifikacji, wpływu na dobór biegłych sądowych, oceniających kwestie budowlane w procesach, czy poszerzenia zakresu robót na obiektach liniowych, nie kwalifikowanych jako mające znaczący wpływ na środowisko. Większość wniosków władze krajowe i zjazd krajowy poparły. Wniosek o zwołanie forum na temat podstawowych problemów budownictwa w naszym województwie został zrealizowany 7 marca br., o czym pisaliśmy w poprzednim numerze „Aktualności”.

Budżet i kary dla niesolidnych

W wystąpieniu przewodniczącego OKK, Jacka Kołodzieja na pierwszym planie znalazła się skuteczność działań Komisji w odsiewaniu w czasie sesji egzaminacyjnych kandydatów wątpliwych, bo nie potrafiących np. udokumentować rzeczywistej praktyki zawodowej, a także w weryfikacji prawdziwych, a nie teoretycznych kwalifikacji inżynierów do sprawowania samodzielnych funkcji technicznych. Miarą jakości pracy komisji jest, zdaniem przewodniczącego, zdawalność na poziomie 80% (broń Boże 100%, bo to pachnie nadużyciami!) i wprowadzenie do egzaminów ustnych 50% pytań z praktyki.

Samorządowy wymiar sprawiedliwości w osobach Henryka Pączka, szefa OSD i Krzysztofa Dudka, koordynatora OROZ, przypomniał fundamentalne zasady, jakimi podporządkowano zdarzające się, niestety, postępowania dyscyplinarne i z tytułu odpowiedzialności zawodowej – nie chcemy karać, ale ustalać faktyczny przebieg zdarzeń na budowach i – chronimy zawód, a nie kolegów. Zgodnie z tymi zasadami, w 108 sprawach, w tym 68 z tytułu odpowiedzialności zawodowej, wydano 35 postanowień. 18 postępowań zakończono wnioskami do OSD o ukaranie obwinionych. W sprawach dominują nadal – skrajnie niechlujstwo w prowadzeniu dzienników budów, poświadczanie nieprawdy w używaniu uprawnień i prowadzenie budów niezgodnie z zatwierdzonymi projektami.



■ **Jaskrawoniebieskie „smycze” z aparatami do głosowań po zjeździe wróciły do firmy obsługującej obrady**

Fot. T. Kozłowski

W budżecie Izby w minionej kadencji widać nadal starania o racjonalność w wydatkach, dzięki czemu, mimo malejącej liczby członków, udaje się sfinansować wszystkie ważne potrzeby, wynikające z realizacji zadań statutowych, a nawet co nieco zaoszczędzić. W roku 2013 realizacja tych zadań pochłonęła nieco ponad 1 469 tys. zł, a administracyjna obsługa tych zadań – ok. 553,96 tys. zł. Przy przychodach

rzędu 2 436 tys. zł, na wzmocnienie budżetu bieżącego roku 2014 zostało ponad 508 tys. zł. To istotne, bo wpływy z tytułu składek maleją. Na szczęście rosną i będą rosły wpływy z tytułu opłat za egzaminy na uprawnienia. W naszym województwie studiuje na kierunkach inżynierskich ok. 2 tys. osób. Za rok, dwa, będą oni starać się o uprawnienia. W budżecie na rok 2014 skarbnik Marian Lipkow-



■ **Skład Rady głosowano en bloque**

Fot. T. Kozłowski

► **dokończenie ze str. 3.**

ski przewiduje wpływy na poziomie 2 559,5 tys. zł, a wydatki o ok. 10 tys zł mniejsze.

Nowa kadencja bez niespodzianek

Okręgowa Komisja Rewizyjna już w marcu nie miała wątpliwości, że zarówno w roku ubiegłym, jak i w przeciągu całej kadencji Izba funkcjonowała poprawnie, dlatego jej przewodniczący, Bruno Bronkau, mógł z czystym sumieniem przekazać delegatom wnioski o udzielenie ustępującej Radzie absolutorium, a delegaci ten wniosek zaakceptowali wraz z przyjęciem wszystkich sprawozdań.

W ślad za absolutorium poszły decyzje wyborcze w drugiej części zjazdu.

Na drugą kadencję wybrano ponownie przewodniczącego Rady Okręgowej – prof. Adama Podhoreckiego oraz przewodniczących OKK, OKR, jak również koordynatora OROZ. Na przewodniczącego Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego wybrano Błażeja Janiszewskiego. W poszczególnych organach statutowych Izby wymieniono średnio ponad 25% składów osobowych.

W przyjętych przez zjazd wnioskach, delegaci po raz kolejny wyrazili zdecydowaną wolę wprowadzenia prawnego obowiązku wykonywania projektów wykonawczych, oprócz projektów budowlanych, jakie dotąd gwarantowały uzyskanie pozwoleń na budowę. Projektów wykonawczych dotyczyły aż 3 wnioski, przy czym w jednym przypadku, wniosku Czesława Szczesika, pojawił się też postulat obowiązkowych projektów montażowych. Praktyka bowiem budowlana wskazuje, że na stosunkowo prostych budowach dochodzi do skandalicznych nieprawidłowości i nadużyć głównie dlatego, bo roboty robi się jakby „na gębę”, bez szczegółowych rysunków, wskazań montażowych, wykonawczych. Krzysztof Dudek zgłosił natomiast postulat obowiązkowego powiadomienia o udziale w przetargach



■ **Pracownicy Biura Izby na zjazdowym posterunku. Od lewej – Bartosz Myśliwiec i Angelika Stranz.**

Fot. T. Kozłowski

osób, zgłaszanych przez oferentów. Zdarza się nie tak wcale rzadko, że w zespole wykonawczym może figurować przez cały cykl budowy osoba, która nawet o tym nie wie. Wrócił nie do końca załatwiony wniosek Edwar- da Smentka o poszerzenie w prawie ochrony środowiska i stosownych rozporządzeniach – listy liniowych zadań budowlanych, które nie są uznawane za znacząco oddziałujące na środowisko, a co za tym idzie – nie wymagają oddzielnych decyzji środowiskowych. W czasie obrad niewiele było merytorycznej dyskusji. Jednakże doszło do

wymiany zdań na temat także powracający – wpływu samorządu inżynierów budownictwa na dobór biegłych sądowych, oceniających kwestie budowlane. Rzecz w tym, że prawodawcy bronią się przed narzucaniem sądom obowiązku konsultowania doboru biegłych z samorządem zawodowym, ale zaczynają powoli przekonywać się o potrzebie takich konsultacji.

W obradach 12 kwietnia uczestniczyło 106 delegatów na 113 wybranych. Godny odnotowania wynik. ■

TADEUSZ KOZŁOWSKI